

Edin Dzeko był bohaterem numer jeden, jeśli chodzi o doniesienia transferowe w zakończonym właśnie mercato. Bośniak był blisko przenosin do Chelsea Londyn, ale pozostał ostatecznie w Rzymie. Między innymi o tym mówił w wywiadzie dla bośniackiego *klix.ba*.

W tej sesji transferowej byłeś bardzo blisko Chelsea...

- To prawda, że były negocjacje i to wszystko co mogę powiedzieć na ten temat. Było wiele spekulacji, kłamstw, jak również trochę absurdalnych twierdzeń. Byłem naprawdę zaszczycony zainteresowaniem Chelsea, są klubem, który bardzo cenię i szanuję. Jednakże w ostatnich tygodniach przytoczono wiele historii na temat mojego odejścia z Romy, a jestem wciąż tutaj. Koniec końców jestem szczęśliwy z pozostaniem w Rzymie, gdyż Rzym stał się moim domem i jest nieodłączną częścią mojego życia. Od pierwszego dnia zostałem zaakceptowany w Rzymie w nierzeczywisty sposób i nie mogę tego zapomnieć, z tym miastem wiązę kilka najszcześniejszych momentów w moim życiu. To tu poczułem po raz pierwszy szczęście gdy narodziła się moja mała Una i także mój syn Dani urodził się w Rzymie. Te miasto jest teraz częścią mojego życia i będzie zawsze.

W poprzednim sezonie byłeś najlepszym strzelcem Serie A, w tym roku strzelasz mniej...

- W zeszłym sezonie byłem najlepszym strzelcem ligi, z indywidualnego punktu widzenia ta rzecz może dodatkową ciężać, ale zawsze byłem zainteresowany drużyną, a nie moim osobistym sukcesem. Nie mogę mówić o sobie, gdy wiem, że zespół ma kłopoty, gdyż jestem częścią drużyny i razem z moimi kolegami świętuję zwycięstwa i opłakuję porażki.

Gdzie możecie zająć w tym sezonie?

- Uważam, że jest przed nami wiele pięknych momentów i że uda nam się osiągnąć wszystkie nasze cele przy wspólnej sile i z wiarą w przyszłość. Roma jest moją rodziną i cieszę się, że mogę nosić nadal koszulkę Giallorosich. Jest wiem wyzwania, z którymi musimy się zmierzyć i zrobimy co w naszej mocy, by osiągnąć nasze cele. Będzie ciężko, ale się nie poddamy.

Autor: abruzzo